Rok 11. **Warszawa, dnia 15 kwietnia 1935 r.** **Nr. 7**

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 5-92-63.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 122) i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 marca 1935 r. wypuszczona zostanie z dniem 1 maja 1935 r. 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Obligacje pożyczki opiewać będą na okaziciela, wartości imiennej po zł. 100.— w złocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocznie. Odsetki są płatne co 4 miesiące zdołu.

Pożyczka jest premjowa. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące. Roczną ilość wygranych wynosi w pierwszem dziesięcioleciu 3.200.—, w czem trzy główne wygrane:

2 po 500.000.— zł. i 1 po 200.000.— zł.

Na 100 miljonów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wynosić będzie w pierwszem dziesięcioleciu 44.750 000.— zł.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dn. 1 września 1935 r.

Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu czterdziestu lat w drodze losowań amortyzacyjnych, które odbywać się będą 3 razy rocznie, począwszy od dnia 1 września 1945 r.

Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji wykupywane będą po 120 zł. za 100.— zł. wartości imiennej, w ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej oraz przychody z tych obligacyj zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych

Subskrypcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 r.

Cena sprzedażna obligacji wynosi zł. 100.— za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie.

Należność za subskrypcję mogą subskrybenci wpłacać do wysokości 50% subskrybowanej kwoty własnemi obligacjami Pożyczki Narodowej, które przyjmowane będą w wartości imiennej 100 zł. za 100 zł. Za właścicieli obligacyj Pożyczki Narodowej uważa się pierwonabywców oraz osoby, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą Komisarza Gen. Poż. Narod.

Wpłaty gotówkowe na subskrypcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnyeh do dn. 5-go każdego miesiąca. Osoby, wpłacające część subskrybowanej kwoty w obligacjach Pożyczki Narodowej, wpłacają pierwszą ratę gotówkową równocześnie ze złożeniem tych obligacyj. Osoby, wpłacające subskrypcję w 10-ciu ratach, otrzymują obligację z kuponem płatnym 1-go maja 1936 r.

Od urzędników państwowych oraz pracowników monopolów, banków, przedsiębiorstw i funduszów państwowych, Powszchnego Zakł. Ubezp. Wzaj., Zakładu Ubezp. Społ. i Ubezpieczalni Społecznych subskrypcja będzie przyjmowana za pośrednictwem ich władz asygnujących.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gosp. Kraj., Państw. Bank Rolny, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona.

Pożyczka Inwestycyjna

Przemówienie Pana Ministra Skarbu prof. Wł. Zawadzkiego*)

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna wypuszczona zostanie z dniem 1 maja; subskrypcja jej rozpocznie się dnia 10 kwietnia i trwać będzie do dnia 10 maja r. b.

W przeciwstawieniu do Pożyczki Narodowej, której celem od pierwszej chwili wyraźnie proklamowanym, było pokrycie deficytu budżetowego, pożyczka obecna zostanie całkowicie zużyta na cele pozabudżetowe, mianowicie na szereg wielkich prac, niezbędnych dla wzmożenia tętna naszego życia gospodarczego, a więc prac, które podniosą zatrudnienie, obroty gospodarcze i zamożność kraju, a więc wzięte jako całość będą się gospodarczo opłacały. Jest to, można powiedzieć, normalna operacja lokacyjna — skierowanie oszczędności do tych zastosowań, gdzie będą one najbardziej produkcyjnie i celowo wykorzystane.

Jakież są te prace?

Więc budowa dobrych dróg, naprawa i utrzymanie istniejących na poziomie, odpowiadającym wymaganiom współczesnego ruchu kołowego. Zły stan naszych dróg i ujemne jego skutki były tylekrotnie poruszane, że sądzę, iż nie potrzebuję długo uzasadniać znaczenia tych prac. Kilkadziesiąt miljonów z pożyczki, dodanych do środków własnych Funduszu Drogowego, do środków, które na ten cel poświęcić może Fundusz Pracy, do świadczeń, uzyskiwanych za zasiłki w naturze i t. p. — stworzą dosyć potężną masę, urealnią całkowicie tamte środki i pozwolą na systematyczne przeprowadzenie pomyślanego na wielką skalę planu. W związku z innemi posunięciami, które mają na celu postępy motoryzacji, spowoduje to niewątpliwie ułatwienie i potanienie naszej komunikacji drogowej, pozwoli na wyzyskanie szeregu możliwości produkcyjnych i handlowych, a więc podniesie obroty gospodarcze i dochód społeczeństwa, nie mówiąc już o bezpośrednich zarobkach, które znajdą dziesiątki tysięcy ludzi przy wykonywaniu samych prac.

Dalej — prace wodne, a w pierwszym rzędzie uregulowanie górnej Wisły i jej dorzecza. Znowu kilkadziesiąt miljonów w połączeniu z innemi środkami, które na ten cel mogą być poświęcone, pozwolą tę regulację przeprowadzić w sposób trwały, definitywny, co uchroni znaczną połać kraju od wylewów, niemal rokrocznie przynoszących poważne straty, a mogących przybrać tak katastrofalne rozmiary, jak zeszłoroczna powódź, której groza świeżo nam stoi w pamięci. I znowu nie potrzebuję uzasadniać, że to zabezpieczenie od strat będzie już samo przez się znaczną oszczędnością — a pozatem roboty pozwolą nam na wykorzystanie siły wodnej, a stopniowe uregulowanie Wisły da nam naturalną wodną magistralę z południa na północ i wzbogaci naszą gospodarkę w nową linję komunikacyjną dla szeregu towarów, nienadających się do transportu kolejowego.

Dalej — rozbudowa naszej marynarki handlowej, tak niesłychanie ważna dla utrzymania i wzmocnienia naszego eksportu.

Dalej — pewne prace i nakłady, związane z przebudową ustroju agrarnego, uzupełniające prace komasacyjne i meljoracyjne.

Dalej — pewne odcinki ruchu budowlanego, których się normalną drogą nie da sfinansować.

Wszystko to są zamierzenia o pierwszorzędnem znaczeniu gospodarczem. Ale pozatem z rozwinięciem tych prac łączy się organicznie zwiększenie zatrudnienia, i to zarówno pośrednio — przez stworzenie możliwości produkcyjnych i wzmożenie obrotów, jak i przedewszystkiem bezpośrednio. Inwestycje, które przeprowadzać będziemy ze środków, uzyskanych z nowej pożyczki, dokonywane będą również pod kątem widzenia tego najbardziej bolesnego problemu powojennych czasów, problemu bezrobocia. Dadzą one w stosunku do ogólnej kwoty zamierzonych wydatków maksymum możliwości zatrudnienia, robocizna bowiem przy pracach regulacyjnych i drogowych stanowi najpoważniejszą część kosztów. Nie zapominajmy, że podjęte nowe roboty przyczynią się również do ożywienia pracy pewnych gałęzi przemysłu.

Wszystkie te zagadnienia i bolączki naszego gospodarstwa narodowego nie są nowe. Od szeregu lat pracujemy nad ich rozwiązaniem. Mimo trwającego od pięciu lat kryzysu, przy wytężonym ze strony obywateli i Państwa trudzie nad utrzymaniem waluty i równowagi budżetu, Polska nie zaniedbywała tych zagadnień. Przecież zdołaliśmy stworzyć i rozwijać w tym czasie tak wielkie dzieło, jak port w Gdyni i jego połączenia kolejowe.

Spokój, jaki cechuje naszą politykę i postawę całego społeczeństwa, chroni nas od tych ciągłych wahań i niepokojów opinji publicznej, które są udziałem wielu krajów, a które zwracają się ostrzem swem przeciwko ich własnemu interesowi.

Konsekwencja naszej polityki finansowej daje nam możność planowania na dalszą metę.

Nie lękamy się więc i w chwili obecnej zadań, przed któremi stawiają nas konieczności rozwojowe Państwa, i ufni w społeczeństwo polskie, zadania te chcemy kontynuować, a prowadzone prace inwestycyjne rozwijać.

Pomimo kryzysu tworzą się u nas oszczędności. Niewątpliwie, są one jeszcze niedostateczne, mogłyby być większe; z drugiej strony — nie zawsze znajdują one drogę do racjonalnego produkcyjnego użycia. Pożyczkę Inwestycyjną pomyśleliśmy w ten sposób, ażeby z jednej strony kierowała ona oszczędności te dla celów produkcyjnych, z drugiej zaś — aby sama przez się była podnietą do powiększenia oszczędności. Stąd też szereg cech, które będzie posiadała, a które nadają jej szczególną atrakcyjność w porównaniu z innemi papierami — tak, aby szereg obywateli samorzutnie zechciał zrobić pewien wysiłek oszczędnościowy, aby zostać posiadaczem tego papieru. To mnie naprowadza logicznie na sprawę warunków pożyczki.

*) Wygłoszone na konferencji prasowej w dn. 1.IV r. b.

Kwota, którą pragniemy osiągnąć w gotówce, została ustalona na zł. 150 milj. Słyszałem głosy, że jest to suma za mała, i istotnie, jeśli wziąć pod uwagę ogrom zadań, które przed nami stoją — może się wydać bardzo nikłą. Pomimo to po długim namyśle i, powiem szczerze, po długiej walce z sobą, postanowiłem się do tej kwoty ograniczyć. Po pierwsze, mam głębokie przekonanie, że subskrypcja tej kwoty jest możliwa i nie wywoła żadnych trudności na rynku kapitałowym i kredytowym. Przy sumie, powiedzmy, dwukrotnie wyższej nie miałbym już tej pewności. Powtóre, środki, otrzymane z pożyczki, dodają się, jak to już wspomniałem, do innych, często je urealniają i pozwolą celowo wykorzystać; ogólna więc suma, poświęcona na cele inwestycyjne, będzie znacznie większa. Po trzecie, prace, o których mówiłem, i dla których wspomniana kwota jest niezbędnem minimum — są już tak przepracowane, przemyślane, tak mocno ustalona została konieczność i celowość każdego ich odcinka, że mogę przyjąć pełną gwarancję, iż żaden grosz nie pójdzie na marne.

Co do innych cech pożyczki — wzięte zostały pod uwagę różne elementy, mogące zainteresować nią najszersze warstwy społeczeństwa, licząc się z tem, że w naszem społeczeństwie w sposób niedostateczny jeszcze rozumiane są najrozmaitsze, wykształcone już w innych krajach, formy oszczędzania i kapitalizacji. Jedną z takich form jest długoterminowy papier procentowy, przynoszący stały dochód, w którym lokuje się oszczędności. Tylko taki papier daje możność dokonywania inwestycyj, amortyzujących się w długim okresie czasu. Pożyczka Inwestycyjna jest takim papierem, posiada jednak i inne cechy. Oprocentowanie jej jest wprawdzie niższe, niewiele zresztą, od oprocentowania wkładów oszczędnościowych w instytucjach kredytowych, ale oprócz tego stałego oprocentowania zawiera możliwości osiągnięcia dodatkowych korzyści w postaci przewidzianych wygranych.

Mamy więc zarówno stałe oprocentowanie, jak i atrakcyjne momenty gry w postaci częstego losowania, dającego możność wygrania poważnych premij. Jestem przekonany, że ten atrakcyjny czynnik gry zdoła w szerokich kołach społeczeństwa wzbudzić zainteresowanie dla długoterminowego papieru procentowego, będącego formą oszczędzania, o której wyżej wspomniałem. 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna jest bowiem niewątpliwie papierem o cechach oszczędnościowych, zabezpieczającym dzięki nowowprowadzonym premjom amortyzacyjnym, rozpoczynającym się w drugiem dziesięcioleciu trwania pożyczki, zwrot włożonego kapitału z nadpłatą zł. 20 od 100-złotowej obligacji, zwiększającą się w ostatnich latach biegu pożyczki.

3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna jest papierem na okaziciela, będzie więc dopuszczona do wolnego obrotu i notowań giełdowych, które naogół dla papierów premjowych kształtują się pomyślnie, co również brane było pod uwagę przy wyborze typu pożyczki.

Pożyczka Inwestycyjna zwolniona jest od wszelkich podatków i opłat państwowych i samorządowych i może być składana na kaucje i wadja.

Pożyczka Inwestycyjna wypuszczona będzie w odcinkach 100-złotowych. Dążąc do zainteresowania tą pożyczką, a jednocześnie do udostępnienia jej najszerszym warstwom, dopuściłem możliwość pokrycia 50% subskrypcji obligacjami Pożyczki Narodowej. Oczywiście, z możliwości tej korzystać będą i subskrybenci większych kwot, jednakże tylko ci, którzy są w myśl obowiązujących dla Pożyczki Narodowej przepisów ich prawnemi posiadaczami. W związku z tem nominalna suma pożyczki może być wyższa od zł. 150 milj., a mianowicie o kwotę dostarczonych obligacyj Pożyczki Narodowej. Może się więc ona wahać w granicach około zł. 200 miljn., może ponadto. Gotówkowa jednak wpłata nie będzie mogła przekroczyć zł. 150 miljn.

Oile subskrybenci skorzystają z prawa wpłacania Pożyczki Narodowej, nastąpi częściowa konwersja tej ostatniej na Pożyczkę Inwestycyjną, co znowu dla tych posiadaczy, którzy chcą mieć pewność, że w każdej potrzebie mogą posiadany papier upłynnić, ma niewątpliwie swoje znaczenie.

Wreszcie, aby wyczerpać wszystkie atrakcyjne momenty pożyczki — zaznaczę, że subskrybowana kwota na Pożyczkę Inwestycyjną może być spłacona w 10 miesięcznych ratach.

Szczegółowe warunki pożyczki podane zostaną do wiadomości drogą ogłoszeń. Ze swej strony chciałem tutaj podkreślić jej najistotniejsze cechy i motywy, które mną kierowały przy wyborze jej typu.

Wspomniałem kilkakrotnie o momencie oszczędności i potrzebie jej wzmożenia; powrócę raz jeszcze do tego tematu i zaapeluję zarówno do rozumu, jak i do serc licznych naszych współobywateli. Otóż, obserwujemy, że w każdej fazie konjunkturalnej, obok ogólnego podniesienia lub obniżenia dobrobytu, pewne i coraz to inne warstwy znajdują się czy to w lepszem — czasami znacznie, czy to w gorszem — też czasami znacznie, położeniu. W fazie obecnej, niewątpliwie, w lepszem od innych położeniu są posiadacze stałych dochodów, wśród których najliczniejsi są ludzie o stałem uposażeniu. Oczywiście, zachodzą pomiędzy nimi wielkie odchylenia indywidualne; wszyscy jednak skorzystali ze zniżki cen i są w każdym razie bardzo uprzywilejowani w stosunku do tych, którzy zarobku są pozbawieni. Jak długo będzie trwała ta faza — nie umiałbym odpowiedzieć, pewne jest jednak, że będzie miała swój kres. Otóż, nakazem rozumu dla tego, komu jest dziś względnie dobrze, jest skorzystać z tego i zaoszczędzić część zarobku na ten prawdopodobny, jeśli nie niechybny moment, kiedy się koło fortuny odwróci. A jeśli to jest z jego własną korzyścią, jeśli to jest nakazem rozsądku, to tem bardziej jest to nakazem obowiązku, bo ta jego rozumna oszczędność pozwoli dać zarobek tym właśnie najnieszczęśliwszym, którzy są jego zupełnie pozbawieni.

To też każdy obywatel, subskrybujący pożyczkę, może mieć tę pewność, że wpłacony przez niego z wielkim trudem zarobiony pieniądz będzie zużyty dla pomnożenia majątku narodowego i ulżenia losu jego bezrobotnych współobywateli; może mieć pewność, że nietylko sobie, ale i rodzinie krzywdy nie zrobi, ale przeciwnie — przysporzy im zaoszczędzonego grosza.

Oszczędzamy, budujemy — brzmi hasło 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Dodałbym do niego znane nam, a niewątpliwie prawdziwe dla wskrzeszonej Rzeczypospolitej słowa: „własnemi siłami“.

Nowe prawo o instytucjach kredytowych w Niemczech *)

Nowa ustawa niemiecka o instytucjach kredytowych *(Reichsgesetz über das Kreditwesen)* z dn. 5 grudnia 1934 r. stanowi pierwszy akt ustawodawczy, normujący całokształt działalności bankowej.

Przepisom ustawy podlegają wszystkie instytucje (przedsiębiorstwa) kredytowe, zarówno publiczne, jak prywatne. Przedsiębiorstwem kredytowem w rozumieniu ustawy jest przedsiębiorstwo, prowadzące operacje bankowe i oszczędnościowe, a więc w szczególności przyjmowanie i wydawanie sum pieniężnych (bez względu na to, czy pobiera się przytem procenty), nabywanie i sprzedaż papierów wartościowych na zlecenie osób trzecich, przechowywanie i zarządzanie temi papierami oraz udzielanie gwarancyj. Ustawa zalicza do instytucyj kredytowych również kasy żyrowe, związki i centrale żyrowe oraz inne urządzenia, służące do obrotu rozrachunkowego. Natomiast nie podlegają ustawie: Bank Rzeszy, Administracja Poczt, „Golddiskontobank", niektóre instytucje budowy mieszkań i zakłady zastawnicze.

Ustawa wprowadza ochronę nazwy *„bank"*, *„dom bankowy"* oraz *„kasa oszczędności"* względnie określeń, zawierających te wyrazy. Ta ostatnia nazwa przysługuje tylko publicznym kasom oszczędności i kasom żyrowym. W razie bezprawnego używania tych nazw sąd rejestrowy ma prawo karać grzywną do 1.000 Rm., a nawet zarządzić z urzędu rozwiązanie odnośnego przedsiębiorstwa. Należy tu zauważyć, że ochrona nazwy „kasa oszczędności" jest prawie dosłownem powtórzeniem odnośnego postanowienia 3-go Dekretu wyjątkowego Prezydenta Rzeszy z 6 października 1931 roku.

Jeżeli chodzi o przepisy szczegółowe, to dadzą się one zgrupować o trzy zasadnicze kompleksy: o nadzorze, o zabezpieczeniu płynności i bezpieczeństwa operacyj oraz o odpowiedzialności organów instytucyj kredytowych.

1. *Nadzór państwowy.*

Punkt ciężkości całej ustawy leży w przepisach, regulujących nadzór państwowy. Ustawa poddaje wszystkie instytucje kredytowe pod nadzór państwa, wykonywany przez Komisarza Rzeszy, Urząd Nadzorczy, a częściowo również Dyrekcję Banku Rzeszy.

Komisarz Rzeszy do spraw kredytowych *(Reichskommissar für das Kreditwesen)* jest organem państwowym z siedzibą w Berlinie, mianowanym przez głowę państwa *(Führer'a)* na podstawie opinji Prezesa Banku Rzeszy. Jako urzędnik podlega on bezpośrednio Ministrowi Gospodarki Rzeszy. Komisarz Rzeszy, jako organ nadzoru pierwszej instancji, ma czuwać nad stosowaniem ustawy w ramach uprawnień i wskazówek, udzielonych mu przez Urząd Nadzorczy.

Należy doń przedewszystkiem sprawa udzielania zezwoleń (koncesji) na zakładanie instytucyj kredytowych. Ustawa bankowa wprowadziła bowiem zasadę przymusu koncesji: wszystkie instytucje, objęte zakresem obowiązywania ustawy, a utworzone po dniu 30 czerwca 1934 r., mogą wykonywać czynności tylko na podstawie zezwoleń. Zezwolenia wymaga również założenie oddziału w kraju i zagranicą. Wniosek o zezwolenie może być odrzucony przez Komisarza: a) gdy kierownicy instytucji nie odpowiadają wymogom personalnym (nie cieszą się dobrą opinją, nie mają wystarczającego wykształcenia zawodowego lub nie posiadają wymaganych kwalifikacyj i doświadczenia), b) gdy powstanie przedsiębiorstwa nie wydaje się uzasadnione potrzebami lokalnemi lub ogólno - gospodarczemi, lub wreszcie, c) gdy instytucja nie posiada dostatecznych środków obrotowych. Komisarz może też odmówić udzielenia koncesji ze względu na konieczność racjonalizacji systemu kredytowego. Komisarz Rzeszy może zabronić dalszego prowadzenia instytucji kredytowej w wypadku, gdy zezwolenie zostało udzielone na podstawie nieścisłych danych, w razie wątliwej wartości moralnej kierowników instytucji, w braku dostatecznej gwarancji bezpieczeństwa wkładów lub wreszcie z powodu szkodzenia interesom ogólnym. Udzielone raz zezwolenie może Komisarz cofnąć, jeżeli instytucja w ciągu roku od uzyskania zezwolenia nie rozpocznie czynności lub też w ciągu jednego roku jest nieczynna. Od decyzji Komisarza, odmawiającej lub cofającej zezwolenie, przysługuje możność odwołania się do Urzędu Nadzorczego.

Z postanowień tych wynika, że Komisarz Rzeszy posiada nieograniczoną władzę nad istnieniem instytucyj kredytowych. Jest on nie tylko organem, pilnującym wykonania ustawy, lecz bierze bezpośredni udział w organizowaniu stosunków kredytowych.

Do uprawnień Komisarza należy również ewidencja i kontrola nad instytucjami kredytowemi. Do zakresu ewidencji należą przedewszystkiem wszystkie ważniejsze zmiany, zachodzące w instytucjach kredytowych: Komisarzowi należy zgłaszać o każdej zmianie na kierowniczem stanowisku, o zmianie w strukturze kapitału, o ile zmiany takie należy wnosić do rejestru publicznego, o zamiarze dokonania fuzji, o zamknięciu instytucji lub oddziału i t. p. Pozatem Komisarz prowadzi również ewidencję kredytową: instytucje kredytowe obowiązane są zgłaszać mu wykazy stanu t. zw. wielkich pożyczek (Grosskredite) t. j. nazwiska lub firmy dłużników, których ogólne zadłużenie w danej instytucji w ciągu miesiąca przekroczyło 1 miljon Rm., z podaniem wysokości udzielonych w końcu miesiąca kredytów i to najpóźniej do dnia 10-go następnego miesiąca. Jeśli Komisarz stwierdzi, że jakiś kredytobiorca zaciągnął kredyt w wielu instytucjach kredytowych, może wówczas zawiadomić o tem zainteresowane instytucje — podając, naturalnie, tylko wysokość ogólnego zadłużenia kredytobiorcy oraz liczbę instytucyj, na które się to zadłużenie rozkłada.

W zakresie wykonywania kontroli

*) Por. notatkę p. t. „Zasady reformy bankowej w Niemczech", zamieszczoną w Nr. 2 „Oszczędności" z r. b. na str. 23 — 24, a zawierającą motywy omawianej obecnie ustawy. (Przyp. Redakcji).

Komisarz Rzeszy ma prawo: 1) żądać przedstawienia sobie bilansów i dokumentów buchalteryjnych, 2) żądać wyjaśnień od władz instytucyj, 3) uczestniczyć w posiedzeniach organów poszczególnych instytucyj i zabierać na nich głos, 4) żądać zwołania walnego zgromadzenia względnie rad nadzorczych instytucyj, 5) żądać również od innych osób informacyj o stanie ich zadłużenia w instytucjach kredytowych, 6) żądać od wszystkich krajowych przedsiębiorstw i osób danych o stanie ich zobowiązań pieniężnych wobec zagranicy, 7) wydawać doraźne zarządzenia w razie nagłego niebezpieczeństwa. Komisarz może zarządzić przeprowadzenia przez właściwe organy rewizyjne niezbędnych rewizyj na koszt instytucyj rewidowanych. Wszelkie władze zobowiązane są do udzielenia pomocy Komisarzowi Rzeszy i jego organom w pełnieniu jego obowiązków.

Instytucje, trudniące się kupnem i sprzedażą papierów wartościowych lub też ich przechowywaniem, podlegają stałej kontroli rewizora, mianowanego przez Komisarza Rzeszy. Komisarz może za zgodą Urzędu Nadzorczego powierzyć wykonywanie całości lub części swych uprawnień innym władzom.

Wreszcie jednem z najważniejszych uprawnień Komisarza jest prawo rozjemstwa i sprzeciwu w sprawach stawek procentowych i karteli odsetkowych. Może on ustalone przez centralne organizacje instytucyj kredytowych stawki procentowe i prowizyjne ogłosić za powszechnie obowiązujące. Jeżeli w oznaczonym czasie organizacje naczelne nie uzgodnią między sobą kwestji wysokości stawek, lub jeżeli uchwały ich nie uzyskają aprobaty Komisarza, może on w porozumieniu z Dyrekcją Banku Rzeszy sam wydać odpowiednie postanowienia.

Urząd Nadzorczy do spraw kredytowych *(Aufsichtsamt für das Kreditwesen)* jest drugą i ostatnią instancją nadzoru państwowego nad wszystkiemi instytucjami kredytowemi na obszarze Rzeszy oraz nad oddziałami instytucyj zagranicznych, działających w Niemczech. Urząd Nadzorczy składa się: a) z Prezesa Banku Rzeszy, jako przewodniczącego; b) z wiceprezesa tegoż Banku, jako zastępcy przewodniczącego; c) z osoby mianowanej przez Kanclerza Rzeszy; z podsekretarzy stanu: d) Ministerstwa Finansów, e) Min. Gospodarki Rzeszy, f) Min. Wyżywienia i Rolnictwa i g) Min. Spraw Wewnętrznych. Ponadto z głosem doradczym może brać udział we wszystkich posiedzeniach Urzędu Komisarz Rzeszy. Członków Urzędu mogą zastępować urzędnicy z ich resortów; funkcje swe członkowie sprawują honorowo. Postanowienia i zarządzenia Urzędu zapadają na mocy decyzji przewodniczącego, po wysłuchaniu opinji pozostałych członków; w wypadkach wątpliwych decyduje Rząd Rzeszy. Urząd Nadzorczy, poza funkcjami specjalnie mu powierzonemi ustawą, „ma sprawować ogólny nadzór nad całą polityką kredytową i bankową i usuwać wszelkie szkodliwe objawy, występujące w stosunkach kredytowych". Urząd ustala wytyczne dla działalności Komisarza Rzeszy, ustala zasady kontroli i prowadzenia instytucyj kredytowych, może nakazać poddanie rocznych bilansów badaniu biegłych rewizorów w tych instytucjach, które dotychczas takiego obowiązku nie mają, wreszcie może wydawać niezbędne zarządzenia, celem zapobieżenia faktom, grożącym załamaniem w instytucjach kredytowych. Urząd pełni również funkcje instancji odwoławczej od tych decyzyj Komisarza Rzeszy, z któremi związane jest prawo odwołania.

Członków Urzędu obowiązuje szeroko zakreślona tajemnica urzędowa.

Trzecim wreszcie organem, który pośrednio służy do wykonywania nadzoru państwowego nad instytucjami kredytowemi, jest Dyrekcja Banku Rzeszy. Wszystkie instytucje kredytowe muszą przesyłać jej corocznie swe bilanse wraz z rachunkami zysków i strat, według szczegółowych przepisów, zawartych w ustawie. Prócz tego wielkie instytucje obowiązane są przesyłać Bankowi Rzeszy bilanse miesięczne w określonym terminie. Wyjątek stanowią przedsiębiorstwa indywidualne oraz spółki jawne i komandytowe, które obowiązane są przedstawiać bilans surowy na 30 czerwca; również instytucje, istniejące w innej formie prawnej (np. spółki akc.) mogą nadsyłać tylko bilans surowy na 30 czerwca, o ile suma bilansowa nie przekracza 1 miljona Rm. Bank Rzeszy ustala wykazy bilansów. W porozumieniu z Dyrekcją Banku Rzeszy Komisarz może zwolnić poszczególne instytucje od obowiązku przedstawiania bilansów. Instytucje kredytowe obowiązane są nadsyłać Bankowi Rzeszy na żądanie wszelkie wyjaśnienia w sprawie bilansów, sprawozdań i wykazów. Ten sam obowiązek spoczywa również na związkach rewizyjnych, do których należą kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe.

(Dok. nast.). *B. Obszyński.*

Banki Komunalne i oddłużenie samorządów

W numerze 2 „Oszczędności" omawiałem znaczenie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych dla komunalnych kas oszczędności. Przy tej okazji podałem również ogólną charakterystykę przewodnich myśli rozporządzenia. Zwróciłem uwagę na pewne niejasności i niekonsekwencje, jak również na brak należytej ochrony interesów komunalnych instytucyj kredytowych, pociągniętych do znacznych ofiar na rzecz idei oddłużenia związków samorządowych. Obecnie pragnę zająć się drugą grupą wierzycieli związków samorządowych, różną od komunalnych kas oszczędności zarówno pod względem formy prawnej, jak i celów gospodarczych, ale służącą K. K. O. jak również związkom samorządowym, mianowicie bankami komunalnemi. Instytucje te zdobyły sobie w Polsce określoną, samodzielną pozycję, stając się niezbędnym czynnikiem polityki komunalnej i współrealizatorem zadań samorządu terytorjalnego przez stwarzanie i organizowanie kredytu komunalnego. Równolegle rozwijała i rozwija się ich działalność, jako central

finansowych dla K. K. O., służących Kasom w razie potrzeby pomocą finansową, ułatwiających wzajemne rozrachunki, współpracujących ściśle z właściwemi organami nad rozwojem i koordynacją zadań i środków w K. K. O. Z tych względów instytucje te zasługują na zaufanie i na pełną ochronę prawną, jako niewątpliwie instytucje o charakterze użyteczności publicznej.

Przy charakteryzowaniu roli banków komunalnych w przeprowadzeniu oddłużenia związków samorządowych na podstawie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. występują wyraźniej, niż przy okazji omawiania roli komunalnych kas oszczędności, dwa oblicza zagadnienia, związanego z omawianem rozporządzeniem.

Jednem z nich to sprawa interesów wierzycieli.

Niewątpliwie tego typu argumenty, wysuwane przeciw normom prawnym, specjalnie zaś poczętym z ducha wyjątkowości czasów, są bardzo niepopularne, a interes publiczny może uzasadnić w pewnych wypadkach ingerencję państwa w stosunki umowne. Jednak nie rozszerzając zupełnie zakresu pojęcia interesu publicznego, uznać należy, że interesy banków komunalnych są w głębszem ujęciu rzeczy równoznaczne z interesami związków samorządowych, jako ich wyłącznych właścicieli, — a stąd trudno mówić o przeciwstawności interesu publicznego, reprezentowanego przez związki samorządowe z interesem banków komunalnych, rzekomo jednostkowym. Trzeba znaleźć tu właściwą miarę rzeczy, ażeby ofiary, poniesione przez banki komunalne, nie przekroczyły tej granicy, przejście której równałoby się poderwaniu rozwoju kredytu komunalnego, tak jak szuka się właściwej granicy między akcją oszczędnościową w samorządzie terytorjalnym, polegającą na ograniczeniu pewnych zadań ustawowych, obniżeniu budżetów, a zachowaniem warunków dalszego rozwoju idei samorządu. Rozporządzenie o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, pragnąc przynieść maksimum ulg tym związkom samorządowym, których sytuacja finansowa tego wymaga, przekracza te granice przedewszystkiem w zakresie kredytu emisyjnego. Tak przynajmniej te rzeczy wyglądają w świetle jedynie miarodajnem, t. j. w rozporządzeniu. Być może, że najbliższa przyszłość przyniesie uzupełnienia, które przekonaniu temu odbiorą podstawy.

Drugiem obliczem zagadnienia, związanego z rozporządzeniem z dnia 24 października 1934 r., w mojem przekonaniu o równie doniosłem znaczeniu, jest sprawa konstrukcji i przepisów tego rozporządzenia. Specjalnie w tych wypadkach, kiedy państwo w imię interesu publicznego decyduje się na kroki o charakterze wyjątkowym, niemniej głęboko sięgające w aktualny stan prawny i gospodarczy, koniecznem jest, ażeby odpowiednie zarządzenia nie były przypadkowe, natomiast były wynikiem poważnego przemyślenia zagadnienia i zbudowania na tej podstawie zupełnie przejrzystej, celowej konstrukcji, wykluczającej jakąkolwiek dowolność w interpretowaniu przepisów. Oddłużenie samorządów jest jednym z celów polityki państwowej, posiadającym uzasadnienie, ale realizacja jego w postaci rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r., w ogólnej swej budowie słuszna i celowa, oparta na dwóch głównych zasadach: powszechnych norm oddłużenia i oddłużenia w postępowaniu przed komisjami, posiada szereg poważnych braków, niedomówień w postaci n. p. regulowania jedynie fragmentu danego zjawiska, gdy charakter jego nie dopuszcza tego sposobu podejścia. Trzeba przytem pamiętać, że zarówno z istoty prawa publicznego, jak i wyjątkowości tych przepisów wynika, że nie może tu być stosowane ani domniemanie, ani interpretacja rozszerzająca. Rozporządzenia wykonawcze mogą wyjaśnić niektóre wątpliwości, natomiast uzupełnienia mogą być dokonane wyłącznie w drodze ustawodawczej (ustawa lub rozporządzenie z mocą ustawy). Przy dalszem rozpatrywaniu roli, wyznaczonej bankom komunalnym w akcji oddłużenia samorządów, braki te szczegółowiej będą mogły być przedstawione.

Jakto mieliśmy już okazję przekonać się przy omawianiu w poprzednim artykule sposobu spłaty zadłużenia związków samorządowych w K. K. O., bankom komunalnym ustawodawca zlecił szczególnie doniosłe zadania. Dotyczą ich obie części rozporządzenia, t. zw. powszechne normy oddłużenia i oddłużenie w postępowaniu przed komisjami i Urzędem Rozjemczym. W zakresie powszechnych norm oddłużenia banki komunalne będą mogły uporządkować w pewnym stopniu swoje aktywa przez dostosowanie stanu prawnego do stanu faktycznego. Chodzi tu głównie o przewidzianą w art. 1 konwersję zaległych rat, odsetek, prowizyj, kosztów i innych należności ubocznych zarówno z tytułu pożyczek krótkoterminowych, jak i długoterminowych na pożyczki długoterminowe obligacyjne. Odsetki za zwłokę za czas od dnia 1 stycznia 1932 r., o ile nie zostały zapłacone, umarza się. (rozporządzenie wykonawcze z dnia 18.XII.1934 podaje datę 1 kwietnia 1932; ważnem jednak jest to, co podano w rozporządzeniu z mocą ustawy).

Największe straty bank poniesie z tytułu zaległości od pożyczek emisyjnych, kiedy zaległościom w spłacie anuitetów nie mogą równocześnie towarzyszyć zaległości w spłacie kuponów i spłacie wylosowanych obligacyj i bank, chcąc się wywiązać ze swych zobowiązań, będzie musiał zaangażować w tym celu własne fundusze.

Konwersja z mocy art. 1 ma być dokonana przez bank na wniosek interesowanego związku samorządowego. Wydaje się jednak słusznem pozostawienie bankowi pewnego zakresu swobody dla oceny poszczególnych wypadków, w których taka konwersja nie jest konieczną ze względu na stan finansowy danego związku samorządowego lub poprostu zbędną ze względu na stosunkowo nikły rozmiar zaległości, mających podlegać konwersji.

W zakresie powszechnych norm oddłużenia istotne znaczenie dla banków posiada art. 2, który mówi, że „lokaty instytucyj prawa publicznego w Banku Gospodarstwa Krajowego i w bankach komunalnych, użyte zgodnie z przeznaczeniem na kredyty dla związków samorządowych, będą mogły być spłacone po kursie nominalnym papierami procentowemi, pochodzącemi z emisji tych banków“. Warunki emisji ustalić winno rozporządzenie Mini-

stra Skarbu. Spłata tych lokat obligacjami, jak z brzmienia artykułu wynika, pozostawiona jest inicjatywie banku. Artykuł ten mówi wyłącznie o spłacie lokat w bankach, natomiast zupełnie otwartą pozostawia kwestję ewentualnej konwersji pożyczek, udzielanych związkom samorządowym z tych lokat. Gdyby przyjąć tylko taką interpretację tego artykułu, to celem jego byłoby nie oddłużenie samorządów, o które głównie chodzi w rozporządzeniu, ale zaoszczędzenie owym instytucjom prawa publicznego pewnych kłopotów i uproszczenie administrowania swemi funduszami, natomiast dla samorządu sprowadziłby tylko zmianę wierzycieli, a nie formy wierzytelności. Z tych względów wydaje się słusznem, aby spłata obligacjami tych lokat była połączoną równolegle z konwersją pożyczek samorządowych, udzielonych z tych lokat, na pożyczki długoterminowe.

W związku z art. 2 pewnych wyjaśnień domaga się stosowanie w tym wypadku oddłużenia w postępowaniu przed komisjami. Pomijam tę kolizję, o której już w poprzednim artykule była mowa, mianowicie równoczesne stosowanie spłaty obligacjami lokat z poddaniem wierzytelności postępowaniu przed komisjami, — a chcę podkreślić, że oddłużenie, w postępowaniu przed komisjami nie może być dokonywane wyłącznie kosztem banku, lecz przedewszystkiem kosztem właściwego wierzyciela. Lokaty, związane celem, a nawet osobą pożyczkobiorcy, nie mają wiele wspólnego z normalnemi wkładami, a ewentualna gwarancja banku nie może być ubezpieczeniem od skutków, wywołanych ustawami. Jeżeli chodzi specjalnie o pożyczki z lokat instytucyj ubezpieczeń społecznych, to winny być one potraktowane narówni z bezpośredniemi zobowiązaniami samorządów wobec tych instytucyj i na mocy art. 18 ust. 2 wyłączone z postępowania przed komisjami. W tym ostatnim wypadku przeprowadzenie konwersji na mocy art. 2 wydaje się koniecznem, inaczej bowiem samorząd, korzystający z tego typu pożyczek, nie mógłby wogóle żadnych ulg otrzymać, chyba że z artykułu 7 ust. (2), upoważniającego Ministra Opieki Społecznej do udzielania w porozumieniu z Ministrem Skarbu na wniosek Centralnej Komisji ulg w spłacie oraz do częściowego lub całkowitego umarzania należności instytucyj ubezpieczeń społecznych od związków samorządowych. Ale w tym wypadku byłyby to ulgi zapewne indywidualne, dla niektórych jedynie związków samorządowych, pozatem musiałyby poprzedzić w czasie zastosowanie art. 2 o spłacie obligacjami lokat tych zakładów.

Na mocy art. 4 instytucje kredytowe i prawa publicznego (a więc i banki komunalne) mają przejąć wierzytelności komunalnych kas oszczędności w stosunku do związków samorządowych, powstałe z tytułu pożyczek, udzielonych przez kasy tym związkom z funduszów tych instytucyj (a więc banków komunalnych). Spłatę takich długów samorządowych odracza się do dnia 1 stycznia 1938 r. a oprocentowanie obniża do 5½%. Artykuł ten zbudowany jest wyjątkowo niefortunnie. Nie jest chyba przypadkiem, że ustawodawca właśnie w tym artykule używa terminu „fundusze“, a nie „lokaty“, jak również nie zastrzega, że chodzi tu o fundusze użyte zgodnie z przeznaczeniem na kredyty dla związków samorządowych. Powstaje więc szereg poważnych niejasności: a) czy istotnie nie chodzi tu o lokaty związane przeznaczeniem użycia, b) kto ma reprezentować te wierzytelności przed komisjami, bank czy K. K. O., c) kto ma wreszcie ponosić ofiary w postępowaniu oddłużeniowem przed komisjami, trudno byłoby bowiem od K. K. O. wymagać poddania się planowi oddłużenia z tytułu wierzytelności, która ma być jej właśnie zabrana. Wszelkiej dowolności i niejasności łatwo byłoby uniknąć, gdyby wyraźnie zastrzegło się, że chodzi tu o lokaty, związane określeniem przeznaczenia, a nie zwykłe wkłady, lub — co już jest zupełnie nie do pomyślenia — redyskonto weksli samorz. Również zupełnie przypadkowem, nie znajdującem oświetlenia w całości przepisów rozporządzenia, jest odroczenie spłaty tej kategorji długów samorządowych do dnia 1 stycznia 1938 r.

W zakresie oddłużenia w postępowaniu przed komisjami i Urzędem Rozjemczym, wierzytelności banków komunalnych, niezależnie od ich charakteru (krótkoterminowe, długoterminowe, gotówkowe i emisyjne), mogą być objęte planem oddłużenia, ustalonym przez komisję. Co może zawierać plan oddłużenia, zostało podane w poprzednim artykule przy omawianiu komunalnych kas oszczędności; tu dodać tylko należy, że obniżenie oprocentowania wierzytelności, zabezpieczających wypuszczone przez banki komunalne papiery procentowe (obligacje), nie może być przewidziane na okres dłuższy, niż na lat 5.

O niektórych wypadkach niejasności, zachodzących między oddłużeniem w postępowaniu przed komisjami, a powszechnemi normami oddłużenia, była już mowa w artykule w 2-gim numerze „Oszczędności“, jak i w dotychczasowych uwagach. Obecnie zwrócę tylko przykładowo uwagę, że w postępowaniu przed komisjami mogą być umarzane zaległe odsetki, a równocześnie też odsetki mają być konwertowane z mocy art. 1 na pożyczki emisyjne. Sprawa byłaby znacznie prostszą, gdyby zarówno ulgi z powszechnych norm oddłużenia, jak i w postępowaniu przed komisjami, były udzielane wyłącznie na wniosek zainteresowanego samorządu. Jednak zgodnie z charakterem akcji oddłużeniowej komisja wszczyna postępowanie również z własnej inicjatywy, na wniosek Centralnej Komisji, władzy nadzorczej i wierzycieli. W tych warunkach wydaje się niemożliwem równoczesne stosowanie w każdym konkretnym wypadku obu części rozporządzenia, w praktyce zaś banki komunalne, zanim udzielą ulg na podstawie powszechnych zasad oddłużenia, musiałyby zapewne zgłosić dany związek samorządowy do komisji. W każdym razie należy przyjąć taką zasadę, którąby zapobiegła wytworzeniu się na tle przepisów rozporządzenia chaosu, zwłaszcza w tych w wypadkach, kiedy chodzi o konwersję, na pożyczki emisyjne z mocy powszechnych norm oddłużenia.

Nie będę tu szczegółowo omawiał wszystkich możliwych wypadków, przewidzianych w rozporządzeniu i skutków dla rozwoju banków komunalnych, zwłaszcza ich rentowności, zwrócę tylko uwagę jesz-

cze na jeden, szczególnie doniosły. Choć w praktyce nie wszystkie ulgi przewidziane art. 18 będą stosowane w każdym wypadku, a w całości tylko wyjątkowo w stosunku do niektórych, szczególnie zadłużonych związków samorządowych, to jednak teoretycznie zostały naruszone podstawy komunalnego kredytu emisyjnego. W rozporządzeniu została przewidziana możliwość obniżenia oprocentowania i przedłużenia okresu umorzenia wierzytelności, zabezpieczających wypuszczone przez banki komunalne obligacje, jak również umorzenia zaległych odsetek, natomiast przemilczana druga, równie ważna część operacji emisyjnej, mianowicie same obligacje, których oprocentowanie i okres amortyzacyjny pozostają bez zmian. Ściśle biorąc banki nie mają właściwie żadnych środków prawnych w swojej obronie, a trudno przypuszczać, by intencją ustawodawcy było przerzucenie strat w ten sposób powstałych na bank emitujący obligacje.

W dotychczasowem ustawodawstwie kryzysowem mieliśmy już wypadek ustawowego zerwania równoległości między warunkami emisji papierów wartościowych, a wierzytelnościami, zabezpieczającemi te emisje, mianowicie przy konwersji obligacyj i listów zastawnych oraz zabezpieczających je pożyczkach banków państwowych z mocą ustawy z dn. 20.XII.1932 r. W tym wypadku jednak zostały przewidziane specjalne umowy z instytucjami publicznemi (kredytowemi i ubezpieczeniowemi), posiadającemi w portfelu pakiety odnośnych papierów, zaś dla prywatnych posiadaczy została przewidziana dopłata ze Skarbu Państwa. Należy mieć nadzieję, że w tej materji rozporządzenie z dnia 24 października zostanie uzupełnione i zasada kredytu emisyjnego zostanie zachowana.

Powracając jeszcze do całości przepisów rozporządzenia, chciałbym zwrócić uwagę na pozytywne rezultaty, jakie mogłoby przynieść pozostawienie bankom pewnej swobody i inicjatywy w kierunku zawierania dobrowolnych układów ze związkami samorządowemi i to w zakresie wierzytelności poddanych norm powszechnego oddłużenia, jak i oddłużenia w postępowaniu przed komisjami. Banki, współdziałając z jednej strony z władzami nadzorczemi samorządu, a z drugiej znając doskonale sytuację finansową poszczególnych związków samorządowych, mogłyby skutecznie indywidualizować, zwłaszcza, że oddłużenie niejednego samorządu — nie jest to paradoks — wymagać może udzielenia mu nowych kredytów. Bez rozbudowanego aparatu instancyj mogą być osiągnięte równie pożyteczne cele.

Na zakończenie pragnę jeszcze podkreślić konieczność szybkiego wydania rozporządzeń wykonawczych, bowiem stan niepewności, zwłaszcza wobec niejasności wielu przepisów rozporządzenia, nie leży w interesie ani związków samorządowych, ani w interesie komunalnych instytucyj kredytowych. W obecnym stanie rzeczy możnaby mieć poważne wątpliwości, czy od 1 kwietnia 1936 r. gospodarka związków samorządowych będzie mogła być oparta na nowych, przebudowanych podstawach.

Stanisław Michalski.

Rewizja i Kontrola oddziałów depozytowych w niemieckich Kasach oszczędności

Większość kas oszczędności w Niemczech przechowuje własne i cudze papiery wartościowe w centralach okręgowych względnie w głównej centrali Kas. Osiąga się przez to uproszczenie buchalterji depozytowej, potanienie i ułatwienie zarządzania temi papierami oraz zmniejszenie nietylko ryzyka z powodu kradzieży, ale i niebezpieczeństwa z tytułu defraudacji.

Nie usuwa to jednak konieczności sprawnej i dobrze przemyślanej kontroli i rewizji tego odcinka.

W numerze 14 „Deutsche Sparkassenzeitung" z 1934 r. znajdujemy artykuł H. Schmidta, przedstawiający przebieg takiej kontroli. Rozważania autora na ten temat rozpadają się na następujące działy:

1) kontrolę przychodu i rozchodu papierów wartościowych,
2) kontrolę buchalteryjną,
3) kontrolę formularzy,
4) kontrolę podpisów,
5) badanie stanu depozytów,
6) nadzór nad kontrolami.

1. Kontrola przychodu i rozchodu papierów wartościowych.

Kontrola ta dotyczy:

a) papierów, przyjmowanych i wydawanych przy okienkach,

b) papierów, otrzymywanych i wysyłanych pocztą,

c) papierów, które wpływają i wychodzą z tytułu zakupów i sprzedaży.

a) K o n t r o l a p r y o k i e n k a c h.

Już przy przyjmowaniu papierów kontrola musi być tak zorganizowana, aby nieprawidłowy rozchód nie mógł ujść uwagi.

W tym celu instrukcja, obowiązująca wszystkich pracowników oddziału depozytowego, musi wyraźnie stwierdzić, kto jest upoważniony do przyjmowania depozytów i wydawania pokwitowań. Zarządzenie to jest podawane do wiadomości klienteli przez wywieszenie w pomieszczeniach Kasy. Stosownie do dalszych przepisów wszystkie papiery jesz-

cze w dniu przyjęcia ich muszą być odsyłane do centrali. Od wielkości i organizacji Kasy zależy, kto przeprowadza kontrolę i w jaki sposób. W mniejszych Kasach funkcje te spełnia kierownik Kasy, w większych — specjalni urzędnicy.

W każdym razie kontrolujący musi sprawdzić, czy kwity są wypisane prawidłowo oraz czy zgadzają się one z wykazem przychodowym i potwierdzić to swoim podpisem (drugim). Dalszy przebieg kontroli w poszczególnych Kasach może być inny, i autor podaje aż sześć sposobów przeprowadzenia jej, które w dalszym ciągu przytoczę, oczywiście tylko w skróceniu.

1-szy sposób. Kontrolujący prowadzi księgę kontroli przychodu z następującemi mniej więcej rubrykami:

Wpłynęło				Odesłano do centr.		
Data	Do depoz.	Wart. nom.	Nazwa	Okładki	Arkusze	Sprawdzenie kwitu poczt.

Pierwsze cztery rubryki kontrolujący wypełnia przed wydawaniem kwitów, pozostałe zaś przed skończeniem godzin biurowych. Przy tym sposobie kontroli wydawanie klientom papierów, co się wogóle zdarza nie często, następuje bezpośrednio z centrali.

2-gi sposób. Jeżeli Kasa sama wydaje klientom papiery, wówczas księga kontroli ma również rubryki rozchodowe wg. następującego wzoru:

Otrzymano z centrali			Z księgi przychodu poczty wartościow.		Wydano		
Data	Wartość nom.	Nazwa	Wzięto	Przez	Data	Komu	Sprawdz.

3-ci sposób. W niektórych Kasach księga kontroli wg. wyżej podanych wzorów służy jednocześnie jako księga stanu depozytów. W tym celu na początku roku wpisuje się stan depozytów do rubryki „Wartość nominalna". Zmiany w depozytach, wynikające z tytułu zakupów i sprzedaży bierze się codziennie (przy mniejszym ruchu tygodniowo lub miesięcznie) w ogólnych sumach ze skontra efektów lub dziennika giełdowego. Składanie depozytów i t. p. księguje się jak rzeczywisty przychód i rozchód (effektive Ein - und Auslieferungen). Każdorazowe saldo wykazuje stan depozytów i musi się zgadzać z saldem dziennika depozytowego.

4-ty sposób. W niektórych znowu Kasach dziennik depozytowy ma rubryki, potrzebne do wykonywania kontroli. Każdy wpływ księguje się natychmiast w dzienniku. Prawidłowość zaksięgowania potwierdza swoim podpisem zarówno prowadzący dziennik, jak i kontroler. Urzędnicy, wysyłający następnie papiery do centrali swoim podpisem poświadczają prawidłowość dokonanych czynności. W końcu kontroler sprawdza cały przebieg czynności, a więc m. in. załatwienie wysyłki i księgowanie na kontach.

5-ty sposób. Kontrolę załatwia się także przy pomocy numerowanych formularzy. Wpływy papierów mogą być zapisywane tylko przy użyciu tych właśnie druków. Po zamknięciu okienka kontrola stwierdza, czy do wszystkich zużytych w ciągu dnia egzemplarzy istnieją kartki wpływu oraz, czy wyszczególnione na tych kartkach operacje są dobrze księgowane, a papiery posłane do centrali.

6-ty sposób. Sposób ten, który autor uważa za najlepszy, polega na kombinacji księgi kontrolnej wpływów i numerowanych kartek. Przy tym sposobie stosuje się blok, składający się z 5. egzemplarzy, a mianowicie:

1) kartki wpływu (wypełnia klient),
2) potwierdzenie odbioru dla klienta,
3) kartki wysyłki do centrali,
4) zawiedowienie o wysyłce do centrali, na której centrala może kwitować z odbioru,
5) kartki, pozostającej w bloku.

Pierwszy egzemplarz wypełnia klient wzgl. urzędnik. Klient podpisuje egzemplarze 1-szy i 5-ty, urzędnik po sprawdzeniu — 2-gi i 5-ty. Potem kontrolujący po otrzymaniu całego danego bloku wraz z papierami, bada wpływ, daje drugi podpis na egzemplarzach 2-gim i 5-tym, wydaje kwit klientowi, pozostałe zaś egzemplarze i papiery urzędnikowi, który załatwia księgowanie oraz wysyłanie papierów do centrali. Urzędnicy, biorący udział w załatwieniu tych czynności, podpisują się na egzemplarzu 5-tym. Codzień przed zamknięciem biura kontroler bada na podstawie egzemplarza 5-go całokształt operacyj.

Przy tym sposobie możliwe są pewne warjanty np. co do porządku (kolejności), w którym się to załatwia. O ile wpływ papierów następuje przez osoby trzecie, potrzebne są arkusze uzupełniające. W zasadzie jednak nie zmienia się wiele.

b) Kontroła papierów otrzymywanych i wysyłanych pocztą.

Kontrola w tym wypadku odbywa się wogóle, jak przy ruchu przy okienkach. Deklarację co do wniesienia papierów pisze urzędnik na podstawie listu klienta. Wpływ papierów wciąga się do księgi wartościowych przesyłek pocztowych. Odbiór potwierdzają urzędnicy przy okienku oraz kontroler. Codzień wieczorem rewizja sprawdza, czy załatwienie odbyło się prawidłowo. Wysyłanie papierów pocztą odbywa się najlepiej przez centralę. Taka procedura nietylko upraszcza kontrolę, lecz daje oszczędność na porcie, materjale i pracy.

c) Kontrola papierów, które wpływają i wychodzą z tytułu zakupów i sprzedaży.

Zmiany w depozytach, spowodowane kupnem i sprzedażą przeprowadzone są przy organizacji, opisanej przez autora, tylko buchalteryjnie. Zadaniem więc kontroli i rewizji będzie nie zabezpieczenie samych depozytów, lecz zapewnienie prawidłowego księgowania.

2. Kontrola buchalteryjna.

Ponieważ księgowość depozytowa dotychczas jest prowadzona według najrozmaitszych systemów, autor poprzestaje na wytknięciu tylko najgłówniejszych zasad. Kontrola więc powinna przedewszystkiem troszczyć się o to,

a) aby zmiany w depozytach księgowane były:
1) na właściwych kontach osobowych,
2) na właściwych rachunkach rzeczowych,
3) prawidłowemi sumami,
4) prawidłowemi określeniami;

b) aby papiery wartościowe dostawały się do właściwych miejsc przechowania (np. depozyty A, B, zbiorowe i t. p.);

c) aby późniejsze zmiany w księgowaniu były trudne do przeprowadzenia albo zupełnie niemożliwe. Osiąga się to w ten sposób, że kontrola sprawdza wszystkie przeprowadzone księgowania, dając swoje znaki. O ile jeden urzędnik załatwia r-ki rzeczowe na podstawie jakiegoś dowodu centrali, drugi zaś konta osobowe na podstawie kopji zawiadomienia klientowi, a trzeci prowadzi księgę depozytów na podstawie zlecenia klienta, to kontrola może się zadowolnić uzgodnieniem tej księgi z kosztami i rachunkami. Jeżeli księga depozytowa nie jest prowadzona, to należy uzgodnić koszta osobowe z rzeczowemi. Przy księgowości przebitkowej należy skontrolować zgodność wszystkich przebitek z pierwszym tekstem. Dobrze jest kontrolę przeprowadzić na podstawie innego dowodu, np. przebitkę zawiadomienia klientowi na podstawie dowodu centrali i zlecenia klienta. W podobny sposób należy postąpić w tym wypadku, jeżeli jest dotychczasowa buchalterja, ale jeżeli jeden urzędnik prowadzi koszta osobowe, rachunki rzeczowe i księgę depozytową.

3. Kontrola formularzy.

Kontrola ta, która musi być w tym oddziale bardzo ścisłą, zwłaszcza, kiedy chodzi o karty kontowe, wymaga numerowania formularzy, przechowywania ich pod zamknięciem oraz prowadzenia wykazów rozchodowych.

4. Kontrola podpisów.

Wszelkie dyspozycje, dotyczące depozytów, mogą być wydawane tylko przez osoby miarodajne. W tym celu w oddziale depozytowym prowadzona jest kartoteka podpisów, na podstawie której każdy urzędnik może je sprawdzić.

Tworzenie dowodów wewnętrznych w tym oddziale zwykle nie ma miejsca. O ile jednak jest to potrzebne np. przy stornach, muszą je podpisywać tylko specjalnie wyznaczeni do tego urzędnicy. Wskazane jest, aby księgowanie takich dowodów odbywało się dopiero po podcyfrowaniu ich przez biuro rewizyjne.

Nabywanie oraz zarządzanie papierami na r-k własny powinno być uregulowane instrukcją lub specjalnem postanowieniem dyrekcji.

Zadaniem biura rewizyjnego jest czuwanie nad tem, aby instrukcja była przestrzegana.

5. Badanie stanu depozytów.

Większość instytucyj kredytowych przed zamknięciem rocznem rozsyła klienteli wyciągi, dotyczące stanu depozytów z prośbą o potwierdzenie zgodności. Ten środek jednak, któremu brak tak ważnych dla rewizji cech nagłości, coraz więcej wychodzi z użycia. Wysyłanie takich wyciągów odbywa się obecnie raczej w związku z przeprowadzonemi od czasu do czasu rewizjami, a więc w różnych terminach i dla pewności nie przez oddział depozytowy, lecz rewizyjny. W każdym razie należy uważać, czy nadeszły wszystkie bez wyjątku potwierdzenia i czy podpisy na nich są miarodajne. W wypadkach, kiedy klient potwierdzenia nie przysłał, należy się upewnić, czy wyciąg został mu doręczony. Upewnienie to może być osiągnięte przez wysyłkę wyciągów w listach poleconych. W tym wypadku bowiem, jak wiadomo, zgodność uważamy za potwierdzoną, jeśli odpowiedź nie nadeszła w pewnym terminie (w Niemczech — 4 tygodnie). Bardzo często rewizja oddziałów depozytowych odbywa się w Kasach na podstawie wykazu stanu depozytów, uprzednio zażądanego od centrali okręgowych, w których przechowywane są papiery. Wtedy na podstawie porównania rzeczywistości z prowadzonemi w Kasach księgami i wykazami można sprawdzić, czy wszystko jest w porządku.

Ostatniemi czasy przyjął się zwyczaj, że przy zmianach w depozytach, centrale okręgowe podają Kasom stan danego papieru, co umożliwia porównanie własnego rachunku rzeczowego z informacją centrali. Pożądanem jest, aby tę samą metodę stosowały Kasy względem klienteli. W ten sposób dałoby się nietylko uzgodnić konta rzeczowe z osobowemi, ale umożliwiłoby się klientom uczestnictwo w kontroli.

6. Nadzór nad kontrolami.

Dyrekcje oraz oddziały rewizyjne powinny się troszczyć o to, aby wszystkie kontrole były przeprowadzone prawidłowo.

A. Tytz.

Komunikaty Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie

Pożyczka inwestycyjna.

W dniu 30 marca r. b. n/Związek wysłał do zrzeszonych K. K. O. okólnik Nr. 12 treści następującej:

W N-rze 21 Dziennika Ustaw R. P. z r. bież. pod poz. 122 została opublikowana ustawa z dn. 26 marca r. b. o upoważnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej. Wysokość emisji została określona zasadniczo do 200.000.000 zł. w złocie. Pożyczka ta, jak sama jej nazwa wskazuje, jest przeznaczona na uruchomienie inwestycyj publicznych, a mianowicie na rozbudowę sieci komunikacyjnej, roboty wodne i popieranie ruchu budowlanego, oraz na inne inwestycje gospodarcze o znaczeniu ogólnopaństwowem, tudzież na częściową spłatę lub konwersję innych tytułów długu wewnętrznego Skarbu Państwa. Spłata pożyczki nastąpi najpóźniej w ciągu lat 50 od daty jej wypuszczenia, drogą stopniowego umarzania obligacyj losowanych w tym celu stosownie do ustalonego planu umorzenia.

Pożyczka została wyposażona w szereg przywilejów, a w szczególności:

1. obok odsetek stałych mogą być dla tej pożyczki ustanowione premje, rozdzielane pomiędzy obligacje drogą losowania;

2. kapitał i odsetki pożyczki będą zabezpieczone na całym ruchomym i nieruchomym majątku Państwa;

3. obligacje pożyczki oraz przychody z tych obligacyj są zwolnione od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych;

4. obligacje pożyczkowe będą opiewały na złote w złocie i posiadać będą wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Wszelkie inne warunki pożyczki oraz warunki jej wypuszczenia w odniesieniu do poszczególnych emisyj, a w szczególności: cenę sprzedażną obligacyj, wysokość i terminy płatności odsetek, plan umorzenia, wysokość oraz sposób i plan premjowania, terminy i sposób dokonywania wpłat na pożyczkę, wysokość odcinków obligacyj, warunki spłaty i konwersji innych tytułów długu wewnętrznego — ustali Minister Skarbu.

O dacie otwarcia i okresie trwania subskrypcji zostaną wydane osobne zarządzenia. Każda Kasa będzie upoważniona do przyjmowania zapisów na subskrypcję; natomiast Urzędy Skarbowe i Pocztowe, jak się informujemy, udziału w subskrypcji przyjmować nie będą. Za pracę związaną z przyjmowaniem zapisów placówki subskrypcyjne (K. K. O.) będą miały zapewnioną prowizję w wysokości 1½% zainkasowanej gotówki. Każda Kasa w okresie subskrypcyjnym będzie obowiązana codziennie składać n/Związkowi w przepisanej formie sprawozdanie z przebiegu subskrypcji. O sposobie dokonywania wpłat, wysyłania wykazów subskrypcji oraz o warunkach tejże subskrypcji zostaną K. K. O. poinformowane szczegółową instrukcją, która zostanie bezpośrednio przesłana Kasom przez Delegata Ministerstwa Skarbu do spraw 3%-owej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Biorąc pod uwagę cel pożyczki oraz atrakcyjność emitowanego papieru, liczymy na to, że Kasy, potwierdzając raz jeszcze swe obywatelskie stanowisko, podejmą się jak najżywszej propagandy wśród społeczeństwa, zwłaszcza, że przyrzeczona prowizja całkowicie wynagrodzi poniesioną przez nie pracę. Spodziewamy się, że Kasy i tym razem wysuną się na pierwsze miejsce tak co do ilości obsłużonych subskrybentów, jak i ogólnej sumy przyjętych zapisów, dając jeszcze raz dowód, że mogą przyczynić się nie tylko do zbierania oszczędności na cele lokalne, lecz również na cele ogólno - państwowe.

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

ogłoszone w Dzienniku Ustaw w miesiącu marcu 1935 r.

Dz. Ust. Nr. 19,

poz. 105. Ustawa z dn. 18 marca 1935 r. w sprawie zmiany ustawy z dn. 24 marca 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych;

poz. 109. Rozporządzenie Ministra Skarbu oraz Sprawiedliwości z dn. 22 marca 1935 r. o ujednostajnieniu okresów umorzenia i innych warunków wierzytelności długoterminowych i listów zastawnych instytucyj kredytu długoterminowego oraz o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od wierzytelności tych instytucyj.

Dz. Ust. Nr. 21,

poz. 121. Ustawa Skarbowa z dn. 24 marca 1935 r. na okres od 1 kwietnia 1935 r. do 31 marca 1936;

poz. 122. Ustawa Skarbowa z dn. 26 marca 1935 r. o upoważnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej.

Dz. Ust. Nr. 22,

poz. 126. Ustawa z dn. 26 marca 1935 r. o zmianie moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych;

poz. 127. Ustwa z dn. 26 marca 1935 r. o poborze 10% dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 15% dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i od darowizn;

poz. 128. Ustawa z dn. 26 marca 1935 r. o zmianie ustawy z dn. 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego;

poz. 129. Ustawa z dn. 18 marca 1935 r. o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych;

poz. 131. Ustawa z dn. 26 marca 1935 r. o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego;

poz. 132. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dn. 26 marca 1935 r. w sprawie organizacji i trybu postępowania Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla samorządu;

poz. 133. Rozporządzenie Ministrów Rolnictwa i Reform Rolnych, Skarbu, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych z dn. 22 marca 1935 r. o organizacji Centralnego Biura i wojewódzkich biur do spraw finansowo - rolnych;

poz. 135. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28 marca 1935 r. w sprawie zaległości podatkowych.

Dz. Ust. Nr. 23,

poz. 154. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 29 marca 1935 r. o wypuszczeniu 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej;

poz. 155. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 30 marca 1935 r. o poborze 10% dodatku do opłat stemplowych, podatków pośrednich i podatku gruntowego oraz 15% dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i od darowizn.

Subskrypcja 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 29 marca 1935 r. o wypuszczeniu 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 154). Pożyczka wypuszczona będzie z dniem 1 maja 1935 r. 3% Pożyczka Inwestycyjna wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela w odcinkach po 100 zł. w zł. Pożyczka będzie wyłożona do subskrypcji publicznej. Instrukcja z dn. 30 marca 1935 r. dzieli placówki subskrypcyjne na 11 syndykatów: 1) Bank Polski, 2) Bank Gospodarstwa Krajowego, 3) Państwowy Bank Rolny, 4) Pocztowa Kasa Oszczędności, 5) Związek Banków w Polsce, 6) Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, 7) Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, 8) Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu, 9) Związek Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego w Katowicach, 10) Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Warszawie i 11) ew. Syndykat Instytucyj Spółdzielczych.

Subskrypcję 3% Pożyczki Inwestycyjnej wpłacać można gotówką lub obligacjami 6% Pożyczki Narodowej, przyczem właściciele Pożyczki Narodowej mogą opłacać 50% subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej obligacjami tej pożyczki, zaś pozostałość gotówką. Za właścicieli obligacyj 6% Pożyczki Narodowej uważa się pierwonabywców lub osoby, na rzecz których dokonano przelewu za zgodą Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej. Obligacje Pożyczki Narodowej powinny posiadać wszystkie przynależne do nich kupony niepłatne, przyczem wartość kuponu bieżącego nie podlega uwzględnieniu w kwocie wpłaty na subskrypcję.

Wysokość wpłaty przyjętej na subskrypcję 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej nie może przekraczać 150.000.000 zł. Ogólna kwota imienna pożyczki będzie ustalona po zamknięciu subskrypcji, z tem zastrzeżeniem, że nie może przekraczać 150.000.000 zł. opłaconych gotówką, powiększonej o zaokrągloną do najbliższej wielokrotności 5.000.000 zł. kwotę łącznej wartości imiennej przyjętych na subskrypcję obligacyj Pożyczki Narodowej. O ile kwota subskrypcji nie przekroczy 200.000.000 złotych, pożyczka składać się będzie z jednej emisji, jeśli przekroczy tę sumę, z dwóch emisyj. Emisja podzielona będzie na serje po 50 obligacyj w każdej serji.

Pożyczka podlega spłacie do dnia 1 maja 1985 r. drogą trzykrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od 1 września 1945 r., umarzania części obligacyj w drodze losowania. Do rozporządzenia załączony jest plan umorzenia dla jednej emisji w kwocie zł. 100.000.000, o ile emisja będzie wyższa, plan ulec może zmianie w drodze rozporządzenia Ministra Skarbu. Do umorzenia losowane będą obligacje całemi serjami.

Oprocentowanie pożyczki dzieli się: na oprocentowanie stałe i na premje.

Oprocentowanie stałe w wysokości 3% rocznie płatne będzie (kupon) co 4 miesiące z dołu w dniach 2 stycznia, 1 maja i 1 września każdego roku, przyczem pierwszy kupon płatny będzie 1 września 1935 r. Obligacje zaopatrzone będą w arkusz kuponowy oraz talon do otrzymania dalszych arkuszy kuponowych. W razie wylosowania obligacyj do umorzenia kapitał obligacji przestaje procentować.

Dla obligacyj ustanowione będą dwa rodzaje premij: w postaci wygranych i w postaci nadpłaty ponad wartość imienną w cenie wykupu obligacyj umarzanych.

Na wygrane przeznacza się corocznie dla jednej emisji w sumie 100.000.000 zł. w zł.: w pierwszem dziesięcioleciu po 4.475.000 zł. w zł., w drugiem i w ostatnim roku trwania pożyczki po 4.125.000 zł. w zł., w trzeciem po 3.300.000 zł. w zł., w czwartem po 2.475.000 zł., w okresie 9 lat ostatniego dziesięciolecia po 1.650.000 zł w zł. Wygrane będą rozlosowywane osobno dla każdej emisji: trzy razy do roku w ciągu pierwszych 40 lat i ostatniego roku trwania pożyczki, zaś dwa razy do roku w ciągu 9 lat ostatniego dziesięciolecia. Ilość i wysokość poszczególnych premij ustala załącznik do rozporządzenia, przyczem najwyższa premja wynosi 500.000 zł. w zł., zaś najniższe premje po 300 zł. w zł. Ilość wygranych może ulec zmianie, jeśli emisja będzie wyższa niż 100.000.000 zł. z tem jednak zastrzeżeniem, że podwyżka przeznaczona na powiększenie liczby premij użyta będzie na zwiększenie ilości wygranych, poczynając od 10.000 zł. w zł. w dół.

Obligacje uczestniczą w losowaniach aż do czasu wylosowania ich do umorzenia, przyczem obligacje, na które padły wygrane, nie będą tracić prawa do udziału w następnych losowaniach.

Premje w postaci nadpłaty w cenie wykupu obligacyj umarzanych wynoszą: w pierwszych trzech dziesięcioleciach okresu umorzenia pożyczki 20% imiennej wartości obligacyj; w ciągu pięciu lat ostatniego dziesięciolecia 25%; w ostatniem pięcioleciu 30%. Premje te płacone będą łącznie z wypłatą kapitału obligacji.

Spłata kapitału, odsetek i premij nastąpi w złotych obiegowych w relacji 1 złoty równa się 900/5332 gr. czystego złota.

Kapitał, odsetki i premje do 1.000 płacić będą urzędy skarbowe, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, P. K. O. i ich oddziały. Premje ponad 1.000 zł. wypłacać będzie wyłącznie oddział główny Banku Polskiego w Warszawie.

Cena sprzedażna obligacyj wynosi 100 zł. za jedną obligację imiennej wartości 100 zł. w zł. Obligacje nie podlegają działaniu ustawy o utraconych tytułach na okaziciela (Dz. U. R. P. Nr. 67/1919, poz. 406). Obligacje przedawniają się po 20 latach od daty wylosowania do umorzenia, kupony w 5 lat od daty płatności, premje w 20 lat po wylosowaniu. Czynności związane z emisją przeprowadza delegat Ministerstwa Skarbu do spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia (31 marca 1933 r.).

W sprawach subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej przez syndykaty Związków K .K. O. ogólny nadzór i działalność instrukcyjną sprawuje Związek Związków Kom. Kas Oszczędności w Warszawie, pl. Napoleona 7.

Kronika krajowa

Organizacja delegacji polskiej na Światowy Kongres Oszczędnościowy w Paryżu.

Na Kongres do Paryża, który odbędzie się w dniach 20 — 25 maja r. b., zgłosiło się przeszło 70 osób. Umożliwiło to zgłoszenie języka polskiego, jako języka obrad, obok języków oficjalnych: francuskiego i angielskiego.

Celem załatwienia wszelkich spraw związanych z przygotowaniem do Kongresu delegacji polskiej — przedstawiciele K. K. O., P. K. O., banków państwowych i Rządu na zebraniu w dniu 26 lutego b. r. wybrali Komitet Organizacyjny w składzie następującym: Prezes — p. Wicemin. Wł. Korsak oraz członkowie — pp. L. Barciszewski, W. Dobrzyński, J. Dorawski, B. Obszyński, T. Wasung, J. Zdanowski.

Komitet opracował m. i. regulamin wewnętrzny delegacji polskiej na Kongres i zajął się sprawami związanemi z wyjazdem do Paryża. Organizację techniczną wycieczki powierzono Polskiemu Biuru Podróży „Orbis" w Warszawie. Biuro to zajmie się również wyrabianiem paszportów i uzyskaniem wiz dla wszystkich polskich uczestników Kongresu. W tym celu wszyscy delegaci winni do 25 b. m. przesłać „Orbisowi" potrzebne dokumenty (dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwa, książeczką wojskową i t. p.) oraz wpłacić mu odpowiednią sumę tytułem kosztów paszportu ulgowego i wiz (ok. 165 zł.). Paszporty będą wystawione na okres 2-tygodniowy.

Koszty podróży wynoszą w obie strony na linji Warszawa — Paryż: zł. 389,20 (wagon sypialny, 2 kl. poc. posp. F. D.), zł. 323,20 (bez sleepingu), zł. 207,90 (3 kl. poc. posp. zwykłym) i zł. 286 (do Berlina 2 kl. F. D., z Berlina kl. 3 poc. posp. zwykły). Wyjazd z Warszawy nastąpi w sobotę dn. 18 maja: pociągiem F. D. o godz. 21,37, pociągiem zwykłym o godz. 21,52. Delegaci, mieszkający poza Warszawą, mogą również przyłączyć się do wycieczki po drodze, wówczas koszty biletów odpowiednio się zmniejszą.

Do powyższych kosztów dojdzie: całodzienne wyżywienie w wagonie restauracyjnym ok. zł. 10, hotele (dziennie zł. 18,00 w luksusowym i 10,50 w tańszym) oraz utrzymanie. W drodze powrotnej z Kongresu projektowana jest 3-dniowa wycieczka do Brukseli na wystawę światową, której koszt (przejazd 2 kl., hotel) wyniesie zł. 110.

Jak z powyższego wynika, całkowite koszty podróży, utrzymania, paszportu i wiz będą znacznie wyższe, od przewidywanych (p. okólnik n/Związku Nr. 1 z 15 stycznia b. r.).

We wszelkich sprawach, dotyczących technicznej strony wycieczki (paszport, podróż, pobyt w Paryżu i t. d.) zwracać się należy do P. B. P. „Orbis" w Warszawie (Ossolińskich 8). Natomiast imienną kartę uczestnictwa, odznakę, szczegółowy program Kongresu i referaty zostaną delegatom doręczone bezpośrednio przez francuskie biuro Kongresu w Paryżu.

Na okres trwania Kongresu zorganizowane zostało w Paryżu biuro delegacji polskiej w lokalu Banku P. K. O., 31 rue Jean Goujon, pod kierownictwem p. J. Gronziewicza.

Regulamin delegacji polskiej przewiduje również specjalne zebrania w Paryżu. Zebranie takie odbędzie się w Paryżu w poniedziałek 20 maja o godz. 9 rano w lokalu Banku P. K. O.

Zjazd Związku Miast Polskich.

W dniach 6 i 7 kwietnia odbywał się w Warszawie Zjazd Związku Miast Polskich, w którym wzięło udział około 600 delegatów miast. W uroczystości otwarcia Zjazdu, którą zaszczycił swą obecnością P. Prezydent Rzplitej, wzięli udział pp.: premjer Sławek, min. Poniatowski, min. Zawadzki, min. Paciorkowski, marszałkowie Sejmu i Senatu, wiceministrowie Lechnicki, Korsak, Siedlecki, Piestrzyński i Krychowski, wojew. Jaroszewicz oraz szereg wyższych urzędników.

Otwarcia Zjazdu dokonał prez. Starzyński, prezes Związku Miast, wygłaszając dłuższe przemówienie o sytuacji gospodarczej miast i najpilniejszych planach na przyszłość. Imieniem Min. S. Wewn. witał Zjazd p. wiceminister Korsak.

Na posiedzeniu plenarnem w pierwszym dniu wygłosił referat o organizacji i działalności Tow. Osiedli Robotniczych p. dyr. J. Strzelecki. Następnie obradowały sekcje Zjazdu: w sekcji finansowej nad zagadnieniem równowagi budżetowej miast i finansów miejskich łącznie z zagadnieniem inwestycyj, w sekcji gospodarczej nad metodami pracy w gospodarce miejskiej i w sekcji opieki społecznej i bezrobocia nad zagadnieniem opieki społecznej i bezrobocia w miastach. Tezy wysunięte przez referentów i uchwalone w sekcjach zostały skierowane na plenum, które zebrało się w drugim dniu Zjazdu.

M. i. Zjazd stwierdził „konieczność zmobilizowania wszystkich środków dla przywrócenia gospodarce miejskiej trwałych podstaw finansowych", uchwalono zwrócić się do Rządu o uzyskanie środków finansowych na ukończenie rozpoczętych inwestycyj; dalej Zjazd uchwalił szereg tez, dotyczących poprawy metod pracy w gospodarce miejskiej, zwracając szczególną uwagę na konieczność planowości i celowości w działalności zarządów miejskich; wreszcie uchwalono przedłużyć okres zamieszkania w mieście dla nabycia prawa do trwałej opieki społecznej do lat trzech i szereg innych wniosków w sprawie walki z bezrobociem.

Poza sprawami powyższemi, przyjęto sprawozdanie zarządu Związku z działalności w latach 1927 — 1934 i dokonano wyboru 40 członków i 40 zastępców do Rady Naczelnej.

Zaznaczyć należy, że do Związku należą 482 miasta na ogólną liczbę 603, a ludność zrzeszonych miast stanowi 93% całej ludności miejskiej.

Budżet na rok 1935/1936.

Ustawą skarbową z 24.III.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 121) upoważniono Rząd do czynienia wydatków: na administrację i dopłaty do przedsiębiorstw, zakładów i funduszów państwowych na sumę zł. 2.168.378.160, z czego wydatków zwyczajnych zł. 2.096.740.460 i nadzwyczajnych zł. 71.637.700. Na pokrycie tych wydatków ustawa przewiduje wpływy na sumę zł. 2.016.406.700, w tem dochody zwyczajne zł. 1.882.504.700 i nadzwyczajne zł. 133.902.000. A zatem budżet przewiduje zł. 151.971.460 deficytu. Deficyt ten pokryty ma być z rezerw skarbowych względnie w drodze operacyj finansowych. Otwieranie nowych kredytów, nieobjętych budżetem, może nastąpić w drodze uchwały Rady Ministrów, ogłoszonej w „Monitorze Polskim" i przesłanej Najwyższej Izbie Kontroli i Sejmowi, pod warunkiem równoczesnego uzyskania wystarczającego pokrycia.

Ustawa przewiduje dla Ministra Skarbu prawo przenoszenia kredytów w obrębie paragrafów (virement) i części budżetu, zwiększania wydatków na spłatę długów państwowych w miarę uzyskania pokrycia oraz zwiększania rozchodów i ustalania nowych rozchodów w planach finansowych

przedsiębiorstw, zakładów, monopoli i funduszów państwowych. Bezprocentowy kredyt w Banku Polskim stanowić będzie fundusz obrotowy Skarbu Państwa.

Ministra Skarbu upoważnia ustawa do udzielania związkom samorządu terytorjalnego i gospodarczego pożyczek na okres 12 miesięcy, przyczem łączna kwota kredytów tego rodzaju nie może przekroczyć w 1935/1936 roku budżetowym 20% sumy udziałów w podatkach państwowych i dodatkach do tych podatków, pobieranych przez kasy państwowe na rzecz wszystkich związków samorządowych.

Kredyty przewidziane w budżecie są ważne do dnia 31 marca 1936 r. Po tym terminie mogą być wykorzystane w ciągu trzech miesięcy kredyty na cele budowlane, rezerwę zaopatrzenia i na fundusze, w ciągu roku — na odpisy i rozchody na rachunek zysku handlowego w przedsiębiorstwach, zakładach i monopolach państwowych oraz na wydatki zryczałtowane.

Zestawienie ogólne według grup i części budżetu na rok 1935/36 przedstawia się następująco (administracja — brutto, inne — netto): (w tys. zł.)

Nazwa	Wydatki			Dochody	
	zwycz.	nadzw.	Razem	zwycz.	nadzw.
A. Administracja.					
Prezydent R. P.	2.767	—	2.768	162	—
Sejm i Senat	6.110	45	6.155	230	—
Kontrola Państwowa	4.730	80	4.810	145	—
Prezydjum Rady Min.	3.225	—	3.225	2	—
Ministerstwa:					
Spraw. Zagran.	40.000	—	40.000	11.055	467
„ Wojskow.	729.020	32.680	761.700	3.150	—
„ Wewnętrzn.	194.604	2.264	196.868	19.678	133.435
Skarbu	104.929	5.333	110.262	995.676	—
Sprawiedliwości	91.188	452	91.640	59.476	—
Przemysłu i Handlu	42.389	19.093	61.482	22.916	—
Komunikacji	16.500	2.500	19.000	2.000	—
Roln. i Ref. Roln.					
Wyzn. Rel. i Ośw.	32.830	170	33.000	2.222	—
Publ.	310.365	1.150	311.515	3.429	—
Opieki Społecznej	56.739	920	57.659	6.291	—
Poczt i Telegrafów	1.216	—	1.216	3	—
Emerytury i zaopatrz.	152.600	—	152.600	40.914	—
Renty inwal. i pensje	103.150	—	103.150	—	—
Długi państwowe	202.000	—	202.000	—	—
	2.094.361	64.687	2.159.048	1.167.349	133.902
B. Przedsiębiorstwa i Zakłady	1.276	6.950	8.226	72.176	—
C. Monopole	—	—	—	630.100	—
D. Fundusze.	1.104	—	1.104	12.879	—
Ogółem	2.096.741	71.637	2.168.378	1.882.504	133.902

Czy inflacja może przynieść poprawę rolnictwu?

W czasie dyskusji nad budżetem Min. Rolnictwa w Senacie p. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych J. Poniatowski, wygłosił przemówienie, w którem oświadczył m. in.:

„Obniżenie wartości pieniądza wówczas ma znaczenie dla poprawienia sytuacji gospodarczej kraju, gdy zmierza do uchronienia się od nominalnego potanienia produktów wewnątrz kraju, a zatem jeśli się chce przeciwdziałać zbliżającemu spadkowi i chce się utrzymać nominał, obniżając wartość pieniądza. Jesteśmy w sytuacji takiej, że spadek cen rolniczych dokonał się w sposób b. daleko idący i chcemy myśleć o podniesieniu tej ceny, a nie o jej utrwaleniu.

A czy w tej sytuacji obniżenie wartości pieniądza może coś przynieść? W pierwszym rzędzie nie może nam dać żadnego wzmożenia eksportowego, którego się zazwyczaj spodziewają ci, którzy domagają się obniżenia pieniądza, bo przecież nasze zdolności eksportowe są w znacznej mierze uzależnione od tego, co jesteśmy w stanie importować. Oczywiście, obniżając pieniądz, utrudniamy import, t. j. pierwsza konkluzja zupełnie wyraźna. Nie mogąc importować, nie możemy powiększyć sprzedaży; obniżając wartość pieniądza, naskutek tego sztucznego zabiegu nie powiększamy naszej zdolności konkurencyjnej na świecie. Wreszcie jest rzeczą konieczną uprzytomnić sobie, że ten ograniczony spadek wartości pieniądza, który przeprowadziły w ostatnich latach niektóre kraje, u nas był już dokonany w r. 1925. Dalsze próby pod tym względem zawierałyby w sobie ryzyko posunięcia się do granic bliżej nie znanych i nieokreślonych, wznawiałyby w psychice społeczeństwa te same zjawiska, które zachodziły w okresie bezgranicznego spadku marki, czyli zawierałyby w sobie wielkie niebezpieczeństwo i wszystkie te niekorzyści, o których wiemy z tamtego doświadczenia w odniesieniu do rolników. Rolnikowi najtrudniej jest przystosować się do zniżki pieniądza i rolnik najbardziej na niej traci.

Praktyczny efekt byłby przeto, w mojem rozumieniu, taki, że ze zdolności eksportowej nie skorzystalibyśmy i nie osiągnęlibyśmy podniesienia cen rolniczych, a natomiast najprawdopodobniej nastąpiłoby podniesienie cen przemysłowych i rozwartość nożyc byłaby jeszcze większa.

Te zaś nadzieje, które z tem byłyby związane, że moglibyśmy odciążyć w poważniejszy sposób część dłużników, oczywiście nie zasługiwałyby na tak wielkie ofiary, jakie musiałoby całe rolnictwo ponieść, albowiem korzystanie byłoby jednostkowe i nie obejmowałoby całości kraju.

Sądzę przeto, że ta krótka analiza sprawy obniżenia wartości pieniądza winna być wystarczająca, aby ustalić, iż dla rolnictwa polskiego zabieg tego rodzaju nietylko nie rokowałby żadnej poprawy, ale przeciwnie zawierałby poważne niebezpieczeństwo".

Ponadto p. Minister raz jeszcze podkreślił, iż jest wyrazicielem poglądu, że obniżka cen artykułów rolnych nie jest chwilowa, lecz przeciwnie na długi okres pozostanie, choć przy pewnych oczywiście wahaniach.

Wiadomości zagraniczne

Francuskie kasy oszczędności w 1934 r.

Poza pierwszą połową stycznia, kiedy zaznaczył się lekki przyrost wkładów, w następnych miesiącach aż do połowy maja notowano stały ich odpływ. Przyczyną tego był głęboki kryzys polityczny i psychiczny, jaki szczególnie w tym okresie się szerzył, a który w połączeniu z kryzysem gospodarczym tłumaczy dostatecznie odpływ 710 miljonów fr. wkładów w ciągu tych 4 miesięcy.

Dopiero z uspokojeniem opinji w społeczeństwie, kasy oszczędności, które we Francji są zawsze wiernem odbiciem nastrojów kraju, odzyskały nadwyżki wkładów, pozwalające

im do końca września pokryć znaczną część deficytu z okresu poprzedniego.

Jednakże już w październiku tak pomyślnie zapowiadający się rozwój wkładów został zahamowany wskutek pogłębienia się kryzysu rolnego. Miesiące październik i listopad, które zresztą zwykle wykazują zapotrzebowanie na pieniądz (płatność dzierżaw, zakup nasion do siewu), przyniosły tak duże nadwyżki wypłat, że ogólny bilans całego roku 1934 zamyka się niedoborem, wynoszącym 710.471.175 fr. Jeżeli uwzględnić dopisane procenty na 31 grudnia 1934 r., to mimo wszystko rok ubiegły przyniesie znaczne saldo dodatnie.

Obniżka oprocentowania w Niemczech.

W Niemczech prowadzona jest od pewnego czasu szeroko zakrojona akcja obniżenia oprocentowania tak wkładów pieniężnych, jak i kredytów.

Szczytowe organizacje instytucyj kredytowych postanowiły na zebraniu Komisji Kredytowej obniżyć stopę procentową od wkładów, począwszy od 1 marca r. b. Nowe stawki procentowe, ogłoszone przez Komisarza Rzeszy dla spraw kredytowych jako powszechnie obowiązujące, wynoszą 3% (dotychczas 3½%) dla wkładów oszczędnościowych z ustawowym terminem wypowiedzenia, dla wkładów z terminem wypowiedzenia dłuższym, ustalonym w drodze umowy, 3½, 3$^5/_8$ i 3$^7/_8$%, zależnie od terminu wypowiedzenia. Przyczem oprocentowanie wkładów oszczędnościowych tej drugiej kategorji jest o $^1/_8$% wyższe, niż wkładów zwykłych, a to dla rekompensaty za późniejsze terminy, od których liczy się bieg oprocentowania przy wpłatach, przewidziane ustawą. Stopę procentową od wkładów à vista pozostawiono bez zmiany na poziomie 1 — 1½%.

Obniżka ta ma umożliwić dalszą redukcję procentów pobieranych od kredytów. Stopień tej redukcji zależeć będzie od indywidualnych warunków instytucji kredytowej, od jej kosztów handlowych i koniecznych odpisów. Zaznaczyć należy, że kasy oszczędności obniżyły swą stopę procentową czynną już dawniej.

Wreszcie w dniu 27 lutego wydana została ustawa o obniżeniu oprocentowania pożyczek instytucyj publicznych. Właściciele zapisów dłużnych oraz bonów skarbowych krajów, związków gminnych, gmin oraz różnych związków przemysłowych, oprocentowanych na 6% lub wyżej, mają się zgodzić na obniżenie stopy procentowej do 4½% rocznie. Obniżka obowiązuje, poczynając od dnia 1 kwietnia 1935 r. Przewidziany jest szereg wyjątków, m. in. dotyczących pożyczek, opiewających na walutę zagraniczną. Wierzyciele muszą złożyć oświadczenie w ciągu 10 dni, czy się zgadzają na proponowaną konwersję. Wierzyciele, którzy przyjmą ofertę, otrzymają później rekompensatę w wysokości 2% wartości nominalnej zapisu.

Uchwalona przez rząd Rzeszy konwersja oprocentowania pożyczek publicznych jest dalszym ciągiem akcji, zapoczątkowanej konwersją oprocentowania listów zastawnych, którą objętych zostało 8 miljardów RM. pożyczek. Obecna konwersja obejmuje zapisy dłużnicze łącznie na 2 miljardy RM. i zgodnie z życzeniami rządu, posiadać ma charakter dobrowolnej zgody wierzyciela na zaproponowaną mu zniżkę. Konwersja dotyczy również pretensyj, wynikających z zapisów do księgi długów Rzeszy, m. in. pretensji, pochodzących z pożyczek, które użyte zostały na odszkodowania dla wierzycieli nieruchomości na b. terenach pruskich, odstąpionych Polsce (Ustawa z dn. 14 lipca 1930 r.).

Z książek i wydawnictw

Stanisław Latanowicz — „Tajemnice i fałszerstwa księgowości i bilansów". Poznań 1934, nakładem autora, str. 239.

Praca ta jest niejako dalszym ciągiem omawianej w ostatnim numerze „Oszczędności" książki tegoż autora p. t. „Rewizja księgowości i bilansu w zasadzie i praktyce". Gdy jednakże tamta stanowiła na względnie wysokim poziomie fachowym utrzymany, a mniej dla szerszego ogółu dostępny podręcznik z zakresu czynności rewizora, to „Tajemnice i fałszerstwa" są b. ciekawie i dostępnie napisanym zbiorem przykładów, zaczerpniętych z tych dziedzin życia, gdzie buchalterja styka się bezpośrednio z kryminologją, a buchalter wchodzi w kolizję z kodeksem karnym...

Podobnie, jak poprzednia, praca obecnie omawiana jest ułożona systematycznie i przejrzyście. Bogaty materjał faktyczny zgrupowany jest w ramach rozważań autora nad olbrzymią skalą możliwości usterek i nadużyć w tej dziedzinie. Rozważania podzielił autor na pięć części. W pierwszej (A.) mówi o przyczynach nadużyć, w drugiej (B.) omawia sposoby popełniania nadużyć, w trzeciej (C.) i czwartej (D.) przedstawia wyczerpująco różne rodzaje nadużyć w firmach jednoosobowych i spółkach prawnych; omawia więc nadużycia, których przedmiotem jest rachunkowość, kasowość, dowody, księgowość, inwentury, bilanse, stan majątkowy i kapitały spółek, zyski, straty, podatki, niewypłacalność i t. d., wszędzie dając ciekawą ilustrację faktów, zaczerpniętych ze swej długoletniej praktyki. W części ostatniej (E.) autor zastanawia się nad stwierdzeniem nadużyć i zapobieganiom im. Przytaczamy tu parę uwag autora, które zresztą narzucają się same z zamieszczonych w książce przykładów:

„Najwięcej ułatwia popełnianie nadużyć brak kontroli w ciągu, a rewizji przy końcu roku"... „Najlepszem lekarstwem przeciwko nadużyciom wszelkiego rodzaju jest zorganizowanie rachunkowości i kontroli w taki sposób, aby nadużyciom zapobiec i personelowi nie dać wogóle sposobności do popełniania błędów lub czynności karygodnych. Pierwszym nakazem jest niedopuszczenie do żadnym zaległości i nieporządku. Śmiało twierdzić można, że w 95 na 100 wypadkach spowodowano zaległości i nieporządki umyślnie" (s. 225—226).

Ciekawa jest również, zamieszczona na s. 139 — 140 statystyka, stwierdzająca, jak smutnie przedstawia się u nas sprawa księgowości. W roku 1929 istniało 575.548 przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, a księgowość prowadziło zaledwie 31.845 firm czyli 5,6%! Bezwzględnie zobowiązanych do prowadzenia księgowości było 43.684 firm (świadectwa przemysłowe: I i II kategorji handl. i I — IV przemysłowej), a prowadziło ją — tylko 14.769. Z przedłożonych w roku 1929 urzędom skarbowym 32.437 księgowości, odrzucono 4.602 czyli 14%, jako prowadzone nieprawidłowo.

Autor, doskonały i doświadczony praktyk, mniejsze ma szczęście, zagłębiając się w dziedzinę dlań obcą, t. j. przechodząc na pole ekonomji politycznej. Tak np. dziwnie wygląda wysunięta pod adresem teorji ekonomji pretensja, że „najlepszy ekonomista nie mógł udzielić miarodajnych wskazówek, gdzie ulokować pieniądze względnie kupić akcje" (s. 149);

tembardziej, że już parę stron dalej (s. 152) ubolewa, że „żaden fachowiec czy rewident nie zdoła ująć rzeczywistości, której jasnym obrazem winien być bilans“, jeżeli zarząd i rada nadzorcza są zgodni. Jeżeli więc praktyk na swym terenie nie może sobie czasem dać rady, to czyż można wymagać, aby teoretyk udzielał wskazówek praktycznych?

Ta niejako nawiasem zaznaczona uwaga, oczywiście w niczem nie umniejsza walorów książki, która ze względu na swą niezmiernie ciekawą treść, jakoteż estetyczny wygląd zewnętrzny, jest zapewne unikatem w literaturze fachowej polskiej i w pełni zasługuje na to, aby znalazła się w ręku nietylko fachowców i nie tylko sędziów i prokuratorów, ale i wszystkich tych, którzy w tej, czy innej formie, stykają się z życiem przedsiębiorstw i instytucyj, prowadzących księgowość. B. O.

Kalendarz Skarbowy na 1935 rok. Warszawa, 1934 r. Wydawca: Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych R. P., str. 552 + XXXII.

Na bogatą treść kalendarza, poza wiadomościami kalendarzowemi i ogólnemi, składa się zbiór wszystkich przepisów skarbowych, które podzielone są na następujące ważniejsze grupy: podatki bezpośrednie, monopole i podatki pośrednie, cło, dział pracowniczy i inne przepisy skarbowe. W poszczególnych działach przedrukowano w kalendarzu w wygodnym układzie treściowym wszystkie zasadnicze ustawy podatkowe oraz rozporządzenia wykonawcze, uzupełnione wyciągami z okólników Ministerstwa Skarbu i z orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Oczywiście nie podano wyczerpującego zbioru wszelkich rozporządzeń i zarządzeń podatkowych, co się przedewszystkiem tłumaczy informacyjnym charakterem wydawnictwa. Kalendarz Skarbowy na rok 1935, podając zbiór wiadomości skarbowych, jest wydawnictwem bardzo pożytecznem i znaleźć się winien w ręku każdego, kto z zagadnieniami skarbowemi ma do czynienia. Jako zbiór obowiązujących przepisów skarbowych kalendarz posiada nietylko przemijające, jednorazowe, informacyjne znaczenie.

STATYSTYKA

Wkłady w kasach oszczędności na dzień 28.II. 1935 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych.

Rodzaje kas oszczędności Województwa	Liczba kas 28. II. 35	Na książeczkach oszczędnościowych						Na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych	
		Wszelkie wkłady bez lokat instytucyj finansowych				Lokaty instytucyj finansowych *b*			
		Stan w dniu		Zmiany $^0/_0$ *a*		Stan w dniu			
		31.I	28.II	31.I	28.II	31.I	28.II	31.I	28.II
P. K. O.	**1**	**641 021**	**655 535**	+ *2,7*	+ *2,3*	—	—	**198 402**	**193 652**
Komunalne *c*	**363**	**596 319**	**607 833**	+ *2,6*	+ *1,9*	**22 754**	**22 576**	**56 738**	**61 057**
Powiatowe	227	195 814	199 362	+ *2,3*	+ *1.8*	11 401	11 324	20 639	21 427
Miejskie	130	395 631	403 515	+ *2.8*	+ *2,0*	11 120	11 019	35 687	39 190
Zw. Międzykom.	5	3 714	3 732	+ *0,8*	+ *0,5*	233	233	214	208
Wojewódzka	1	1 160	1 224	+ *0,5*	+ *5,5*	—	—	198	232
M. st. Warszawa	1	71 310	73 978	+ *5,1*	+ *3,7*	1 111	1 119	16 717	17 218
Warszawa	26	24 887	25 523	+ *4,0*	+ *2,6*	842	839	4 052	4 284
Łódź	18	9 996	10 160	+ *4,5*	+ *1,6*	449	441	1 795	1 771
Kielce	18	13 539	13 708	+ *1,0*	+ *1,2*	524	522	1 867	1 911
Lublin	19	5 835	5 915	+ *1.9*	+ *1,4*	410	410	708	695
Białystok	14	3 772	3 777	+ *3,0*	+ *0,1*	406	406	826	827
Wilno	8	4 789	4 906	+ *1,9*	+ *2,4*	27	27	547	618
Nowogródek	8	1 050	1 059	+ *2,2*	+ *0,9*	65	64	141	140
Polesie	9	1 175	1 224	+ *2,5*	+ *4,2*	323	293	335	345
Wołyń	14	2 409	2 440	+ *5,8*	+ *1,3*	171	174	900	1 210
Poznań	74	97 709	99 388	+ *2,0*	+ *1,7*	6 640	6 433	7 232	7 269
Pomorze	41	32 370	32 705	+ *2,3*	+ *1,0*	3 537	3 516	4 848	5 323
Śląsk	18	105 238	107 598	+ *5,2*	+ *2,2*	5 444	5 425	5 829	6 318
Kraków	24	123 322	125 388	+ *1,5*	+ *1,7*	1 715	1 585	4 607	6 712
Lwów	36	78 967	80 051	+ *0,2*	+ *1.4*	396	423	5 758	5 837
Stanisławów	17	13 704	13 685	— *0.2*	— *0,1*	407	409	317	324
Tarnopol	18	6 247	6 328	— *0,7*	+ *1,3*	487	490	259	255
Inne kasy	**2**	**31 095**	**31 530**	+ *1,3*	+ *1,4*	**1 977**	**1 984**	**220**	**227**

a W porównaniu z miesiącem poprzednim. *b* Zadłużenie Kas Oszczędności w bankach i innych instytucjach finansowych w formie lokat tych instytucyj na książeczkach oszczędnościowych (bez zadłużenia na rachunkach nostro i loro). *c* Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich: w styczniu dla 11 kas, w lutym dla 56 kas.

Źródło: Sprawozdania miesięczne poszczególnych kas.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Dobra Nr. 28.